

**Sygn. akt II C 456/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. B.

Protokolant: sekretarz sądowy P. O.

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J. (1)

przeciwko A. K.

o zapłatę

1. oddala powództwo;

2. zasądza od J. J. (1) na rzecz A. K. kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

**Sygn. akt II C 456/16**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 24 listopada 2015 roku powód J. J. (1), reprezentowany przez pełnomocnika profesjonalnego w osobie radcy prawnego, wniósł o zasądzenie od pozwanego A. K. kwoty 17.241,79 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że strony łączyła umowa o roboty budowlane z dnia 17 marca 2014 roku, w toku realizacji której dochodziło między stronami do nieporozumień dotyczących zakresu prac, braku należytego przygotowania placu budowy, braku koordynacji pomiędzy podwykonawcami pozwanego i rozliczeń za wykonane prace. W związku z powyższym powód w dniu 14 kwietnia opuścił plac budowy wystawiając fakturę VAT na kwotę 21.291,79 zł. Z tytułu wykonanych prac pozwany przelał na rzecz powoda jedynie kwotę 4.050 zł.

(pozew k. 2-5, pełnomocnictwo k. 12)

Postanowieniem z dnia 8 stycznia 2016 roku Sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych w zakresie opłaty od pozwu w kwocie 863 zł.

(postanowienie k. 98)

W dniu 8 stycznia 2016 roku w niniejszej sprawie pod sygn. akt II Nc 1767/15 Sąd Rejonowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający w całości żądanie pozwu oraz orzekł o kosztach postępowania.

(nakaz zapłaty k. 101)

Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2016 roku, wobec braku skutecznego doręczenia pozwanemu nakazu zapłaty na adres wskazany przez pełnomocnika powoda oraz z uwagi na fakt niewskazania przez niego prawidłowego adresu zamieszkania pozwanego A. K., Sąd Rejonowy uchylił w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym w dniu 8 stycznia 2016 roku.

(postanowienie k. 129)

Postanowieniem z dnia 2 sierpnia 2016 roku postępowanie w sprawie zostało zawieszono na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c.

(postanowienie k. 130)

Postanowieniem z dnia 10 października 2016 roku postępowanie w sprawie zostało podjęte wobec wskazania przez pełnomocnika powoda prawidłowego adresu zamieszkania pozwanego.

(postanowienie k. 148)

W ustawowym terminie pozwany A. K., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, złożył w dniu 15 listopada 2016 roku odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania. Podniósł, że przysłana przez powoda na teren budowy ekipa była zdezorganizowana, nie posiadała nad sobą osoby nadzorującej, a jej wydajność była bardzo słaba. Po ukończeniu zaledwie części prac ekipa powoda zeszła z placu budowy bez zgłoszenia tego faktu kierownikowi budowy. Pozwany nie zaakceptował faktury VAT wystawionej w oparciu o własne wyliczenia powoda i sporządzony przez niego protokół odbioru prac, gdyż nie został dokonany formalny odbiór prac zgodnie z postanowieniami umowy łączącej strony. Kwota 4.050 zł stanowiła wynagrodzenie za wykonane prace zgodnie z wyliczeniami i obmiarami dokonanymi przez kierownika budowy.

(odpowiedź na pozew k. 155-157, pełnomocnictwo k. 158)

W piśmie procesowym z dnia 17 stycznia 2017 roku pełnomocnik powoda podniósł, iż brak formalnego odbioru prac przez obie strony nie może być przyczyną odmowy wypłaty wynagrodzenia należnego powodowi.

(pismo procesowe pełnomocnika powoda z dnia 17.01.2017r. k. 185)

Do końca postępowania strony pozostały na dotychczasowych stanowiskach w sprawie.

(protokół elektroniczny rozprawy z dnia 20 lutego 2017r. k. 192-199)

Na mocy decyzji Ministra Gospodarki z dnia 9 stycznia 2015 roku wykreślono powoda J. J. (1) wykonującego działalność gospodarczą pod firmą (...) (...). J. J. (2) z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej z powodu prawomocnego orzeczenia zakazu wykonywania działalności gospodarczej przez przedsiębiorcę. Wykreślenie nastąpiło w dniu 16 lutego 2015 roku.

(kopia wydruku z (...) k. 14, kopia decyzji k. 20)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 17 marca 2014 roku Elita (...) A. K. (jako inwestor) oraz B.J. J. (1) (jako wykonawca) zawarli umowę o roboty budowlane, mocą której inwestor zlecił, a wykonawca przyjął do wykonania na budynkach położonych w B. przy ul. (...) roboty budowlane polegające na adaptacji budynków wojskowych i magazynów na lokale mieszkalne. Prace te miały zgodnie z umową polegać na: murowaniu silka „24” – 25zł/mkw, montażu profili przy ścianach zewnętrznych – 10zł/mkw, montażu płyt g/k na istniejącym stelażu z jednokrotnym malowaniem – 20 zł/mkw, podwieszaniu sufitów płytą g/k ze szpachlowaniem i jednokrotnym malowaniem, wełną oraz folią – łącznie 36 zł/mkw na parterze i 35 zł/mkw na

piętrze, wykonaniu ścian g/k między pokojami z wełną, folią, szpachlowaniem i jednokrotnym malowaniem (regips z dwóch stron) – 80 zł/mkw, murowaniu cegłą klinkierową wraz z fugowaniem – 80 zł/mkw, wykonaniu podmurówek do 0,3 mkw wraz z fugowaniem – 120 zł/mkw, fugowaniu istniejącej cegły wraz z częściowym szpachlowaniem cegły – 20 zł/mkw po zachodniej stronie oraz 15 zł/mkw po stronie wschodniej, czyszczeniu starych belek – 30 zł/mkw, impregnowaniu podkładowo – 5 zł/mkw oraz impregnowaniu druga warstwa V. – 5 zł/mkw.

(§ 1 umowy o roboty budowlane k. 6-7; zeznania świadka J. L. w protokole elektronicznym rozprawy z dnia 20 lutego 2017r. k. 193-195)

Ceny te zostały uzgodnione między stronami jako ceny netto, do nich należało doliczyć 8% podatek VAT od usług na rynku mieszkaniowym (§ 2 umowy). Wpłata za wykonane prace miała być dokonywana w terminie 2 dni od przekazania przez wykonawcę faktury VAT za wykonane roboty, co miało nastąpić po wykonaniu danego etapu robót, przyjęciu go przez kierownika robót i inwestora (§ 3 umowy). Odbiór poszczególnych etapów budowy następować miał w obecności wykonawcy, inwestora (lub inspektora nadzoru inwestorskiego) i kierownika budowy.

(§ 8 umowy k. 6-7).

Inwestor zobowiązał się dostarczać we własnym zakresie materiały zgodne z zamówieniem wykonawcy, zaakceptowanym przez kierownika budowy oraz zgodnie z założeniami projektu. W przypadku, gdyby dostarczona przez inwestora dokumentacja bądź materiały nie nadawały się do prawidłowego wykonania prac, wykonawca zobowiązany był niezwłocznie zawiadomić o tym fakcie inwestora i kierownika budowy. Nie było żadnych przeszkód w wykonaniu zleconych prac przez pracowników powoda, zamówione materiały były zawsze dostarczane na czas, zwykle w ciągu dwóch godzin od zamówienia. (...) używane na budowie posiadały odpowiednie atesty, budynek został oddany do użytku. Pracownicy powoda celem wykonania prac opisanych w umowie nie musieli skuwać starego tynku i usuwać zalegającego gruzu.

(§ 5 i § 6 umowy k. 6-7; zeznania świadka J. L. w protokole elektronicznym rozprawy z dnia 20 lutego 2017r. k. 193-195; zeznania pozwanego w protokole elektronicznym rozprawy z dnia 20 lutego 2017r. k. 199)

Wykonane prace miały być rozliczane (fakturowane) co 7 dni, jednak jedynie za w całości wykonane elementy. Wszyscy podwykonawcy pracujący na placu budowy mieli takie same stawki za wykonywane prace budowlane.

Rozpoczęcie prac opisanych w umowie nastąpiło w dniu 20 marca 2014 roku. Do wykonania umowy ze strony powoda przystąpiło ośmiu pracowników. Kierownik budowy oprowadził ich po placu budowy i wskazał im, co mają robić. Pracownicy powoda w pierwszy dzień pracy nie byli wyposażeni w narzędzia, w związku z czym pierwszego dnia nic nie zrobili.

(odrębny dopisek na umowie z dnia 17.03.2014r. k. 7; zeznania świadka J. L. w protokole elektronicznym rozprawy z dnia 20 lutego 2017r. k. 193-195; zeznania pozwanego w protokole elektronicznym rozprawy z dnia 20 lutego 2017r. k. 198-199).

Po kilku dniach pracy pracowników firmy (...) kierownik budowy zauważył, że ich wydajność jest bardzo mała. Poinformował o tym inwestora oraz powoda, który pojawił się wtedy na budowie. Pracownicy powoda wykonywali swoją pracę na terenie budowy przy ul. ul. (...) przez dwa tygodnie. W piątek w drugim tygodniu pracy pożegnali się z kierownikiem budowy wskazując, że w poniedziałek stawia się ponownie do pracy. Tego samego dnia kierownik budowy J. L. oraz jeden z pracowników powoda dokonali orientacyjnych obmiarów ilościowych pracy wykonanej przez pracowników J. J. (1). To nie były oficjalne pomiary. Nie doszło do odbioru prac i sporządzenia protokołu odbioru prac, nie doszło do odbioru ich jakości. W poniedziałek w kolejnym tygodniu pracownicy firmy powoda nie pojawili się na placu budowy.

J. J. (1) nie zgłosił kierownikowi budowy potrzeby dokonania odbioru prac. Zgłoszenie wniosku w tym zakresie należało do wykonawcy. Odbiór prac wykonanych przez firmę powoda nie został dokonany. W 90% przypadków

A. K. był obecny przez odbiorze dokonywanych prac przez kierownika budowy i od razu do jego rąk następowało przekazywanie wystawianej przez wykonawcę faktury VAT.

(zeznania świadka J. L. w protokole elektronicznym rozprawy z dnia 20 lutego 2017r. k. 193-195; zeznania pozwanego w protokole elektronicznym rozprawy z dnia 20 lutego 2017r. k. 199)

W dniu 14 kwietnia 2014 roku powód sporządził „protokół wykonanych robót – budowa B. ul. (...)” na łączną kwotę 17.310,90 zł. Na kwotę tę składało się:

- murowanie cegła czerw. pow.  $0,3m - 42,50m^2 \times 70 \text{ zł} = 2.975 \text{ zł}$ ,
- podmurówki cegła czerw. do  $0,3m - 8m^2 \times 110 \text{ zł} = 880 \text{ zł}$ ,
- montaż profili sufity –  $555m^2 \times 16 \text{ zł} = 8.880 \text{ zł}$ ,
- montaż profili z zabudową ścian frontowych –  $239,50m^2 \times 15 \text{ zł} = 3.592,50 \text{ zł}$ ,
- skuwanie ręczne starego tynku –  $13,10m^2 \times 14 \text{ zł} = 183,40 \text{ zł}$ ,
- sprzątanie śmieci w pomieszczeniach po innych firmach  $32rbg/godz. \times 25 \text{ zł} = 800 \text{ zł}$ .

(protokół wykonanych robót k. 9)

W dniu 14 kwietnia 2014 roku B.R.O.Z. J. J. (1) wystawił fakturę VAT numer (...)BJ na kwotę 21.291,79 zł brutto, w tym 17.310,40 zł netto i 23% VAT w kwocie 3.981,39 zł. Na fakturze wskazano, iż dotyczy ona „roboty budowlane budowa B.”. Faktura ta nie została zaksięgowana przez firmę pozwanego A. K..

(kopia faktury VAT k. 81; oświadczenie k. 191; zeznania pozwanego w protokole elektronicznym rozprawy z dnia 20 lutego 2017 roku k. 199)

Sporządzony „protokół wykonanych robót” wraz z fakturą VAT powód przesłał pozwanemu. W odpowiedzi na powyższe, na zlecenie inwestora - kierownik budowy wykonał dokładne obmiary i wyliczenia prac wykonanych przez firmę powoda. Wyliczenia te przekazał A. K.. W trakcie dokonywania obmiarów przez kierownika budowy okazało się, że część prac została wykonana nieprawidłowo a położone stelaże w stropach nie trzymały pionów. Wyliczenia dokonane przez kierownika budowy zostały przesłane powodowi z zaleceniem skontaktowania się z kierownikiem budowy celem weryfikacji wyników obmiarów. Powód z nie skontaktował się z kierownikiem budowy celem wyjaśnienia rozbieżności w dokonanych obmiarach. Kierownik budowy był na placu budowy od poniedziałku do soboty od godziny 8 do 17. W razie zgłoszenia mu formalnie chęci dokonania obmiaru i odbioru danego etapu prac, miał on obowiązek to wykonać.

(zeznania powoda z protokole elektronicznym rozprawy z dnia 20 lutego 2017 roku k. 198-199; zeznania świadka J. L. w protokole elektronicznym rozprawy z dnia 20 lutego 2017r. k. 193-195; zeznania pozwanego w protokole elektronicznym rozprawy z dnia 20 lutego 2017r. k. 199)

Wezwaniem do zapłaty z dnia 9 czerwca 2014 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 3 dni kwoty 21.291,79 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w płatnościach wynikających z faktury VAT numer (...)BJ.

(wezwanie do zapłaty k. 10)

W dniu 19 maja 2014 roku pozwany A. K. przelał na rachunek bankowy powoda J. J. (1) kwotę 4.050 zł tytułem „za roboty przy (...) 1a w B. według rozliczenia kierownika budowy, z powodu braku faktury 19 % war”. Kwota ta została ustalona na podstawie obmiarów dokonanych przez kierownika budowy, w oparciu o stawki wynagrodzenia opisane w umowie łączącej strony i pomniejszona o podatek dochodowy.

(kopia wyciągu k. 11; zeznania pozwanego w protokole elektronicznym rozprawy z dnia 20 lutego 2017r. k. 199)

Prace rozpoczęte przez firmę powoda wykonała do końca firma (...). Część prac musiała zostać poprawiona.

(faktury VAT k. 162-172; zeznania świadka J. L. w protokole elektronicznym rozprawy z dnia 20 lutego 2017r. k. 193-195)

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na powołanych dokumentach i ich kserokopiach załączonych do akt sprawy, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony oraz na podstawie zeznań świadka J. L. i pozwanego A. K., które zostały uznane za w pełni wiarygodne. Pewne nieścisłości w zeznaniach świadka J. L. dotyczące okoliczności, czy firma powoda wykonywała swoje prace na budowie w B. dwa czy trzy tygodnie, w ocenie Sądu, wynikają z jedynie z faktu znacznego upływu czasu od chwili realizacji umowy przez firmę powoda oraz z faktu, iż budowie tej pracowało wielu podwykonawców. Ustaleń stanu faktycznego na podstawie kopii dokumentów dokonano na podstawie przepisu art. 308 k.p.c.

Zeznania powoda zostały przez Sąd uznane za wiarygodne i stały się podstawą ustaleń faktycznych Sądu jedynie w bardzo ograniczonym zakresie, a mianowicie w zakresie w jakim pokrywały się z zeznaniami przesłuchanego przez Sąd świadka i zeznaniami pozwanego.

Sąd nie dał wiary powodowi, aby do wykonania obowiązków wynikających z umowy niezbędnym było usuwanie z placu budowy śmieci i skuwanie starego tynku, gdyż co innego wynika z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego. Podobnie za niewiarygodne Sąd uznał jego zeznania w zakresie wad materiałów dostarczanych przez inwestora, gdyż jak Sąd ustalił, materiały te miały odpowiednie atesty, a budynek został oddany do użytku. Sąd nie dał mu wiary również w zakresie jego twierdzeń o ustnej umowie dotyczącej ustalania stawek wynagrodzenia za wykonane prace (odmiennych od stawek wynikających z umowy pisemnej), gdyż powód nawet nie wskazał kiedy, w jakich okolicznościach i z kim takie ustalenia czynił. Co więcej, Sąd nie dał mu wiary również w zakresie jego twierdzeń, że na placu budowy był co najmniej 3-4 dni w tygodniu, gdyż pozwany stwierdził, że na budowie spotkał powoda tylko raz. Twierdzenia pozwanego o jednej bytności powoda na placu budowy pokrywały się z zeznaniami świadka J. L. w tym zakresie.

Wobec powyżej poczynionych uwag za niewiarygodne należało, w ocenie Sądu, uznać również twierdzenia powoda, że nie dokonał oficjalnego odbioru wykonanych prac, gdyż nie mógł na budowie znaleźć pozwanego i kierownika budowy. Jego twierdzenia w tym zakresie stoją w oczywistej sprzeczności z twierdzeniami pozwanego oraz świadka J. L.. W ocenie Sądu stoją one również w sprzeczności z powszechnie przyjmowanym zakresem obowiązków kierownika budowy, gdyż jego obowiązkiem było czuwanie nad prawidłowym jej przebiegiem, wykonanie obmiaru i formalnego odbioru (przynajmniej części) prac, nadających się do tego, gdy taki wniosek został mu zgłoszony. Jak wynika z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego, J. L. był na terenie placu budowy od poniedziałku do soboty, od godzin porannych do godziny 17.00, a wnioski o dokonanie odbioru prac, zarówno ilościowego jak i jakościowego, jak i dokonania ich obmiarów miał obowiązek uwzględnić. Tak też się stało z wnioskiem jednego z pracowników firmy powoda, który poprosił J. L. w drugim tygodniu pracy – w piątek, aby ten przeszedł się z nim po budowie i dokonał orientacyjnego obmiaru prac wykonanych przez pracowników firmy powoda. Wniosek ten został uwzględniony niezwłocznie, pracownicy firmy powoda nie mieli żadnego problemu (wbrew twierdzeniom powoda) ze znalezieniem kierownika budowy. Twierdzenia powoda w tym zakresie jawią się więc tym bardziej jako niewiarygodne.

Finalnie za zupełnie chaotyczne, niespójne, wzajemnie się wykluczające i nie zasługujące na wiarę, Sąd uznał zeznania powoda w zakresie terminu i sposobu dokonania przez niego obmiarów prac wykonanych przez jego pracowników. Powód nie był w stanie wskazać kiedy, w jaki dzień, a nawet w którym tygodniu pracy swojej ekipy (i czy w ogóle w czasie wykonywania prac na budowie przez jego ekipę) dokonywał tych obmiarów. Nie był w stanie również stwierdzić, czy wykonywał je samodzielnie. W trakcie wyjaśnień informacyjnych podawał w tym zakresie kilka niespójnych ze sobą informacji dotyczących daty obmiaru prac. Za w pełni uzasadniający taką ocenę zeznań powoda w omawianym zakresie, jest również fakt, iż ostatecznie w trakcie przesłuchania w charakterze strony (po wcześniejszym informacyjnym wysłuchaniu) stwierdził on, że teraz jest już w stanie wskazać precyzyjnie kiedy dokonał obmiarów

wykonanych prac, bo skonsultował tę okoliczność ze swoim pełnomocnikiem (który podczas obmiarów przecież nie był obecny). W tym momencie w zeznaniach powoda pojawiła się zupełnie odmienna od wszystkich poprzednich informacja o dacie tych obmiarów. Czyni to zeznania powoda w tym zakresie całkowicie niewiarygodne.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda złożony przed zamknięciem rozprawy o przesłuchanie w charakterze świadka R. A. na okoliczność jakości i zakresu wykonanych prac przez firmę powoda, uznając że wniosek ten jest spóźniony. Pełnomocnik powoda wskazał co prawda, że wcześniej nie zgłosił przedmiotowego wniosku dowodowego, gdyż powód, który przebywa na stałe za granicą nie znał adresu świadka, a ustalił go dopiero po powrocie do kraju. Pełnomocnik powoda wniósł jednocześnie o przywrócenie terminu do zgłoszenia przedmiotowego wniosku dowodowego.

Dla uzasadnienia decyzji procesowej Sądu w zakresie oddalenia wniosku dowodowego pełnomocnika powoda, w pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż nie instytucja przywrócenia terminu do zgłoszenia wniosków dowodowych ma zastosowanie w zaistniałej sytuacji. Zastosowanie znajduje bowiem tutaj przepis art. 207 § 6 k.p.c. Zarządzeniem z dnia 6 grudnia 2016 roku pełnomocnik powoda został zobowiązany do zgłoszenia w terminie 14 dni od dnia otrzymania zarządzenia Sądu wszelkich wniosków dowodowych – w ustosunkowaniu się do odpowiedzi na pozew. Termin ten upłynął pełnomocnikowi powoda bezskutecznie. Pełnomocnik powoda w momencie zgłaszania spóźnionego wniosku dowodowego nie powołał się zasadnie na żadną z okoliczności opisanych w powołanym powyżej przepisie, a uzasadniających uwzględnienie wniosku dowodowego spóźnionego. Co więcej, fakt nieznamości adresu świadka – w ocenie Sądu – nie stanowi przesłanki, która uniemożliwiała zgłoszenie w terminie wniosku dowodowego, przy jednoczesnym ewentualnym późniejszym ustaleniu tego adresu. Przeszkoda ta nie zachodzi tym bardziej w sytuacji, gdy przebywający zagranicą powód, jest w sprawie reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, który ma dbając o dobro klienta ma odpowiednie instrumenty prawne, aby dokonać ustalenia adresu świadka. Ponadto, uwzględnienie spóźnionego wniosku dowodowego przed zamknięciem rozprawy niewątpliwie doprowadziłoby do przedłużenia postępowania. Co więcej, ustalanie w oparciu o zeznanie świadka R. A. jakości wykonanych prac jawi się w przedmiotowej sprawie jako bezprzedmiotowe, wobec braku wykazania przez powoda dokonania obmiarów i odbioru prac w sposób zgodny z umową wiążącą strony.

Takie same uzasadnienie (jak w ostatnim zdaniu akapitu poprzedzającego) należy poczynić dla oddalenia przez Sąd wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka K. K. na okoliczność licznych braków i niedoróbek pracowników powoda, konieczności i dokonania poprawek, oraz dla oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczności inne niż wskazane w tezie określonej przez Sąd na rozprawie w dniu 20 lutego 2017 roku.

Wobec powyższego zastrzeżenia zgłoszone do protokołu przez pełnomocnika powoda nie mogły skutkować zmianą decyzji procesowej Sądu.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo, jako niezasadne i nieudowodnione podlegało oddaleniu w całości.

Podstawę żądań pozwu stanowiła treść umowy o roboty budowlane z dnia 17 marca 2014 roku zawartej pomiędzy Elita (...) A. K. (jako inwestora) oraz B.R.O.Z. J. J. (1) (jako wykonawcę). Mocą tej umowy A. K. zlecił firmie (...) wykonanie dokładnie w umowie opisanych robót budowlanych w budynkach położonych w B. przy ul. (...). Umowa ta wskazywała również dokładnie wysokość wynagrodzenia za wykonane prace budowlane liczone jako iloczyn metrów kwadratowych określonych prac, sposób dokonywania ich odbioru, osoby za to odpowiedzialne oraz sposób dokonywania rozliczeń pomiędzy stronami. Warunki umowy w tym zakresie zostały zaakceptowane przez obie strony umowy poprzez złożenie na niej swoich podpisów.

Zgodnie ze statuowaną przez przepis art. 353<sup>1</sup> k.c. zasadą swobody umów, kwestie dotyczące umowy o roboty budowlane, nie uregulowane ściśle przez przepisy kodeksu cywilnego, A. K. oraz J. J. (1) mogli uregulować w sposób dowolny. Tak też się stało. Strony powołanej powyżej umowy wskazały w jaki sposób i przy obecności jakich

podmiotów, następować miał oficjalny odbiór prac wykonanych przez firmę powoda i ich obmiar. Jak bowiem wynikało z § 3 i § 8 umowy, wypłata wynagrodzenia za wykonane prace miała być dokonywana w terminie 2 dni od przekazania przez wykonawcę faktury VAT za wykonane roboty, co miało nastąpić po wykonaniu danego etapu robót, przyjęciu go przez kierownika robót i inwestora. Odbiór poszczególnych etapów budowy następować miał w obecności wykonawcy, inwestora i kierownika budowy. Na podstawie odrębnego dopiska na umowie ustalono, że fakturowanie wykonywanych prac miało następować co 7 dni, jednak za jedynie w całości wykonane elementy.

Procedura umówiona przez strony nie została dochowana, a wbrew twierdzeniom pełnomocnika powoda, fakt formalnego dokonania lub niedokonania odbioru prac wykonanych przez pracowników powoda, ma istotne znaczenie w przedmiotowej sprawie. Jedynie przy dochowaniu tego trybu możliwe było zweryfikowanie od razu ilości wykonanych prac (przy obecności obu stron umowy), dokonanie obmiarów tych prac za obopólną zgodą i akceptacją przedstawicieli obu stron umowy oraz dokonanie ich odbioru pod względem jakościowym. Przy zachowaniu tego trybu, każda ze stron umowy mogła na bieżąco zgłaszać swoje zastrzeżenia co do sposobu dokonywania obmiarów, liczenia metrów kwadratowych lub bieżących obmierzanych prac. Ewentualne usterki w zakresie wykonanych prac, stwierdzone przez obie strony umowy, mogły następnie doprowadzić do bezzwłocznego uruchomienia trybu postępowania wskazanego i opisanego w § 10 umowy, a więc wyznaczenia wykonawcy dodatkowego terminu na usunięcie stwierdzonych usterek. Jedynie przy obecności przedstawicieli obu stron umowy, przy każdej z opisanych powyżej czynności, istniała gwarancja uwzględnienia interesów obu jej stron.

Jak wynika z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego do dokonania formalnego odbioru robót wykonanych przez firmę powoda na terenie budowy w B. przy ul. (...) nie doszło. Pomimo faktu, iż powód znał treść umowy wiążącej go z pozwanym, nie poczynił on żadnych starań, aby doprowadzić do formalnego odbioru prac jego firmy i oficjalnych obmiarów. Jak wynika z treści zeznań przesłuchanego świadka oraz pozwanego A. K., to w interesie powoda leżało zgłoszenie kierownikowi budowy chęci dokonania oficjalnego odbioru części robót i ich obmiaru, gdyż jedynie w tej sytuacji mogło nastąpić rozliczenie już wykonanych prac, wystawienie faktury VAT i jej zapłata. Informacja dodana odrębnie na umowie wiążącej strony, że fakturowanie miało następować co 7 dni nie może w żadnej mierze zmieniać tej oceny, gdyż zostało wskazane tam również, że odbiór i fakturowanie mogło dotyczyć jedynie ukończonego etapu prac. Kierownik przedmiotowej umowy podczas jego przesłuchania w charakterze świadka wskazał, że część prac wykonanych przez firmę powoda nadawałaby się do odbioru, ale powód nie zgłosił mu takiego wniosku. Za formalny odbiór prac nie mógł być uznany orientacyjny i niedokładny obmiar prac wykonanych przez pracowników firmy powoda w piątek w drugim tygodniu pracy przez kierownika budowy i jednego z pracowników powoda. Prace te nie były wtedy odbierane pod względem ich jakości. J. L. informował pracownika powoda, że dokonane wspólnie pobieżne obmiary nie stanowią oficjalnego odbioru prac.

Wystawiona przez powoda faktura VAT numer (...)BJ, wobec niespełnienia warunków umowy łączącej strony, nie mogła zrodzić po stronie pozwanego obowiązku jej uregulowania. Wobec powyższego powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Po drugie, powództwo to uznać należało za nieudowodnione. Wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi dowodowemu powód nie wykazał, iż faktura VAT została wystawiona w oparciu o prawidłowo dokonane obmiary, przez kogo wykonane i w jakiej dacie. Zostało to już szczegółowo wyjaśnione we wcześniejszej części uzasadnienia. Wniosek taki jest tym zasadny, gdyż pomiędzy kwotą 17.310,90 zł wynikającą z powyżej opisanej faktury VAT wystawionej na podstawie sporządzonego przez powoda „protokołu wykonanych robót – budowa B.” z dnia 14 kwietnia 2014 roku, a kwotą wypłaconą przez pozwanego przelewem bankowym J. J. (1) jest bardzo duża rozbieżność. Podnoszone przez powoda okoliczności, iż jest niemożliwym, aby 8 pracowników przez dwa tygodnie pracy wykonało tylko tyle prac, ile wynika z obmiarów kierownika budowy, nie jest zasadne. Jak bowiem wynika z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego, wydajność pracowników powoda była bardzo mała, nie pracowali we wszystkie dni w ciągu tych dwóch tygodni, nie mieli narzędzi wymaganych do wykonywania umówionych prac budowlanych. Powód nie sprostął również ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania zawarcia ustnej umowy ustalającej za prace wykonywane przez jego firmę na rzecz pozwanego innych stawek za zlecone prace niż wynikających z umowy pisemnej, a które przyjął do wycień w sporządzonym przez niego protokole odbioru prac. Powód nie wykazał również, aby do wykonania

prac wskazanych szczegółowo w pisemnej umowie zawartej przez strony było niezbędnym skuwanie starego tynku i usuwanie śmieci. Poza zakresem zainteresowania Sądu było natomiast, czy prace te były faktycznie wykonywane przez pracowników firmy powoda, gdyż tego wykluczyć Sąd nie może. Co więcej, powód w żadnym zakresie nie wyjaśnił dlaczego do rozliczeń z tytułu skuwania starego tynku i usuwanie śmieci przyjął wskazane stawki. Na wysokość tych stawek brak jest jakiegokolwiek dowodu.

Na marginesie zaznaczyć wymaga również, iż wobec dokończenia prac zleconych pierwotnie powodowi przez inną firmę i dokonania poprawek prac, które tego wymagały, obecnie zweryfikowanie wyliczeń dokonanych zarówno przez kierownika budowy J. L., jak i przez powoda, oraz sprawdzenie jakości tych prac jest niemożliwe. Z uwagi na znaczny upływ czasu, jak wskazywał świadek J. L. odtworzenie z pamięci dokładnych wyników obmiarów prac wykonanych przez firmę powoda jest niemożliwe. Okoliczności te, wobec rozkładu ciężaru dowodu w przedmiotowej sprawie, obciążać muszą stronę powodową.

Na koniec zauważyć należy, że przy wystawianiu przez powoda faktury VAT numer (...)BJ doszło również do innych nieprawidłowości. Kwota netto stanowiąca sumę wszystkich kwot opisanych na „protokole wykonanych robót” sporządzonym przez powoda nie pokrywa się z kwotą netto wskazaną na tej fakturze. Ponadto na fakturze dokonano naliczenia podatku VAT w wysokości 23 %, podczas gdy zgodnie z umową wiążącą strony podatek ten miał wynosić 8 %. Mając ostatnio poczynione uwagi należy wskazać, że bezzasadne są twierdzenia pełnomocnika powoda istotnym znaczeniu tytułu przelewu kwoty 4.050 zł, jakiego dokonała firma pozwanego na rzecz powoda. Wnioski wywodzone z tego tytułu przelewu nie są uprawnione. Po pierwsze, kwota wskazana na fakturze VAT numer (...)BJ jest wskazana błędnie z uwagi na złą stawkę podatku VAT. Po drugie, faktura ta nie została zaksięgowana przez firmę pozwanego. Po trzecie, pozwany wskazał wyraźnie, że od kwoty wynikającej z wyliczeń kierownika budowy potrącił 19% podatek dochodowy, gdyż nie mógł przekazywanej na rzecz powoda kwoty zaksięgować w inny sposób.

Mając na uwadze powyższe powództwo podlegało oddaleniu również jako nieudowodnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia swoich praw. Powód przegrał sprawę w całości. Zwolnienie od kosztów sądowych, z którego korzystał powód w toku procesu nie zwalniało go jednak od zwrotu kosztów procesu poniesionych przez stronę przeciwną. Dlatego też Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów procesu, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł ustalone na podstawie z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.